

Miliony czekają (nie tylko) na rybaków

Data publikacji: 6.02.2014 17:15

Po raz ostatni Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka 'Żabi Kraj' ogłosiła nabór wniosków o dofinansowanie operacji w ramach czterech konkursów. Do rozdysponowania jest ponad 1,9 mln zł - podkreśla Krzysztof Szymura, Prezes Zarządu Stowarzyszenia.

Nabór wniosków trwa do 26 lutego. W ich poprawnym przygotowaniu pomagają pracownicy biura LGR „Żabi Kraj” codziennie od 7:30 do 15:30. Biuro mieści się w budynku „Integrator” przy ul. Mickiewicza 9 w Skoczowie na drugim piętrze.

Z prezesem Krzysztofem Szymurą na temat ostatniego naboru wniosków rozmawiał Jan Bacza.

Panie prezesie zostały ogłoszone cztery ostatnie konkursy na dofinansowanie projektów. Czy każde działanie ma osobną pulę pieniędzy? Na jaką kwotę łącznie ogłosiliście konkursy?

Zostanie rozdysponowanych ponad 1,9 miliona złotych, w tym na „Wzmocnienie Konkurencyjności” ponad 815 tysięcy złotych, a dla sektora społecznego i gospodarczego ok. 539 tys. złotych. Dla osób uprawnionych do rybactwa przeznaczono 246 tys. złotych, a dla osób które chcą rozpocząć lub rozwinąć działalność 538 tysięcy zł. Na „Ochronę środowiska” przeznaczono 300 tys. złotych.

Zainteresowanie jest bardzo duże, gdybyśmy mieli jeszcze raz tyle pieniędzy to byliby nadal chętni. Zapotrzebowanie jest coraz większe, zarówno prywatni właściciele, jak również inne podmioty zobaczyli, że warto korzystać z tych pieniędzy. Ale pamiętajmy, że trzeba też mieć środki własne. W zależności od operacji dofinansowanie może wynieść do 60% lub do 85% kosztów kwalifikowalnych. Jednak w przypadku naszych konkursów mamy poważne ułatwienie dla wnioskodawców. Istnieje możliwość otrzymania zaliczki od 100%. Po podpisaniu umowy z Urzędem Marszałkowskim do trzech miesięcy na konto wpłyną pieniądze na realizację projektu.

Opowiedzmy o poszczególnych operacjach. Czym charakteryzuje się „Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymania atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa”

W tym działaniu wnioskować może każdy – zarówno sektor publiczny, gospodarczy jak i społeczny. Realizowane działania muszą być o charakterze niezarobkowym np. promocja obszaru, organizacja kół zainteresowań dla dzieci i młodzieży, dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych obiektów, rewitalizacja miejscowości, remont, budowa lub przebudowa małej infrastruktury turystycznej. Można również pozyskać środki na remont, odbudowę, przebudowę lub wyposażenie obiektów wpisanych do rejestru zabytków lub objętych wojewódzką ewidencją zabytków. Głównymi zainteresowanymi są gminy, szkoły, Ochotnicze Straże Pożarne oraz inne stowarzyszenia. Z tego działania pozyskano środki np. na budowę skansenu w Ochabach. Ponadto otworzono koła zainteresowań w Szkole Podstawowej nr 2 w Chybiu, w Zespole Szkół w Zebrzydowicach, czy też w OSP w Golasowicach. A także pozyskano środki na renowację, remont kościołów zabytkowych i pałacu w Jarząbkowicach.

Tu pole do popisu ma sektor gospodarczy i społeczny, bo zmieniły się w przepisy i rozporządzenie z 2010 r. sprawiło, że mały beneficjent nie może świadczyć odpłatnie usług na obiekcie wykonanej w ramach tego działania. Tu zainteresowane są głównie gminy, straże pożarne. Z tego działania jest zrobiony skansen w Ochabach i inne izby regionalne.

Czy z działania „Restrukturyzacja lub reorientacja działalności gospodarczej lub dywersyfikacja zatrudnienia osób mających pracę związaną z sektorem rybactwa, w drodze tworzenia dodatkowych miejsc pracy poza tym sektorem” mogą korzystać tylko gospodarstwa rybackie?

Z tego działania mogą tylko i wyłącznie skorzystać podmioty uprawnione do rybactwa. Operacje które już zostały zrealizowane to domki letniskowe w Golasowicach, „Wodne Ranczo” w Warszowicach, czy też Restauracja „Pod

Borem" w Ochabach.

Jakie zadania wpisują się w działanie „Podnoszenie wartości produktów rybactwa, rozwój usług na rzecz społeczności zamieszkującej obszary zależne od rybactwa”?

Tworzenie, rozwój systemów sprzedaży produktów rybactwa lub podejmowanie, rozwój działalności gospodarczej, polegającej na produkcji bądź świadczeniu usług na rzecz lokalnej społeczności np. w zakresie działalności usługowej związanej z wyżywieniem, działalności sportowej, rozrywkowej i rekreacyjnej.

I ostatnie działanie: „Ochrona środowiska lub dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zależnych od rybactwa w celu utrzymania jego atrakcyjności lub przywrócenia potencjału sektora rybactwa w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej” - na jakie zadania tu otrzymamy dofinansowanie?

Środki można pozyskać na inwestycje melioracyjne, w tym ochronę przeciwpowodziową, oznakowanie kąpielisk, budowę, odbudowę, rozbudowę lub zabezpieczenie szlaków wodnych.

Jak wygląda przyszłość Lokalnej Grupy Rybackiej „Żabi Kraj”?

Nasza przyszłość to wielka niewiadoma. Nie wiemy jeszcze, jak w kolejnym programowaniu będzie liczona rybackość. W kolejnym programowaniu najprawdopodobniej będą połączone Lokalne Grupy Działania z Rybackimi. Będą one się nazwały Lokalnymi Grupami Działania lub Lokalnymi Grupami Działania w sektorze rybołówstwa, w zależności, czy będą korzystały z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. Na naszym terenie działa wiele gospodarstw rybackich, w których pracuje wielu rybaków, jest więc duża szansa na pozyskanie dodatkowych środków. A jest o co walczyć! Na Europejski Fundusz Morski i Rybacki przeznaczono 6,5 miliarda złotych. Do Lokalnych Grup Rybackich zostało skierowanych w aktualnym programowaniu ok. 30% środków. Łatwo policzyć, iż dla obszaru byłyby to dodatkowo duże pieniądze. To od wójtów i burmistrzów będzie zależało jak potoczą się losy LGR, a przede wszystkim od radnych w gminach bo to oni podejmą stosowne uchwały dotyczące wdrażania przez dane Stowarzyszenie programów w perspektywie finansowania 2014-2020.

Kiedy zostaną ogłoszone kolejne konkursy?

Szacuję, że następne konkursy będą ogłoszone najwcześniej w 2016 roku. Będą to konkursy w kolejnym programowaniu, czyli na innych zasadach, na inne działania.

Do kiedy, w obecnym naborze, można złożyć wniosek?

26 lutego jest ostateczny termin składania wniosków o dofinansowanie. Codziennie dobywają się bezpłatne indywidualne konsultacje prowadzone przez pracowników biura LGR „Żabi Kraj”. Na konsultacjach można się dowiedzieć jak prawidłowo wypełnić wniosek, czy też jakie załączniki należy dołączyć do wniosku. Warto zadzwonić do biura i umówić się na konkretną godzinę.

Jakie projekty, z poprzednich edycji, szczególnie zapadły Panu w pamięć?

Byłem w Zebrzydowicach w szkole na otwarciu świetlicy i klasy komputerowej. Dzieci dostały tablicę interaktywną, laptopy, które są na każdym stoliku. Na koniec wójt powiedział „Panie prezesie ja nie mam takich pieniędzy w gminie, żebym mógł ich tak wyposażyć. A dzięki LGR możemy teraz widzieć uśmiechnięte twarze dzieci”. Warto podkreślić, że projekty na które aktualnie trwają konkursy nie muszą być związane z rybami lub rybactwem.

Lokalna Grupa Rybacka nie prowadzi tylko i wyłącznie doradztwa unijnego. Zajmuje się również m.in. promocją gmin należących do tzw. Żabiego Kraju tj. Chybia, Dębowca, Goczałkowic-Zdroju, Skoczowa, Strumienia, Pawłowic i Zebrzydowic. Ponadto jest organizatorem lub współorganizatorem wielu imprez. Stworzyliśmy nowy cykl imprez „Piknik rybacki”, który co roku jest organizowany w innej gminie z Żabiego Kraju. Odbył się on już w Strumieniu, Pawłowicach, Goczałkowicach, w tym roku odbędzie się w Zebrzydowicach. Ponadto co roku organizujemy we wszystkich gminach Żabiego Kraju konkursy wędkarskie. Aktualnie po raz kolejny organizujemy Regionalne Dni Rybactwa. Są one podzielone na 2 części tj. konferencje - dot. promocji i rybacką oraz Wystawę Rybacką w Skoczowie. Wystawa jest weekendową promocją rybactwa poprzez Mistrzostwa w Przygotowaniu Potraw z Karpia,

pokazy kulinarne, bezpłatne degustacje ryb. Są również rozstawione baseny z żywymi rybami. Dodatkowo umilają czas występy artystyczne, a dla dzieci organizowane są konkursy plastyczne i inne animacje. Niestety mieszkańcy okolic nie wiedzą o tak rozwiniętym rybactwie na naszym terenie.

Byłem na wywiadzie w TVS i tam pracownicy pytali jak to jest, gdzie można kupić tę rybę, bo o rybach zawsze się mówiło przed świętami, a tu się okazuje, że karpia można jeść przez cały rok. Staramy się informować jak przygotowywać ryby oraz potrawy z nich. Powstał Kulinaryny Atlas Ryb dostępny na kanale YouTube lub w wersji papierowej, który rozdajemy na imprezach w gminach. Efektem tego jest większe spożycie naszych ryb. A przecież wiadomo, że nasze ryby są zdrowsze niż np. łosoś norweski, który jest hodowany w fermach i żywiony paszami. Ryby z naszych stawów żywione są naturalnym zbożem.

Dziękuję za rozmowę.